

## PROTOKÓŁ

### spotkania z mieszkańcami Miasta Szczecin w ramach konsultacji społecznych dotyczących budżetu Miasta na rok 2016 przeprowadzone w dniu 24.11.2015.

Spotkanie z mieszkańcami Miasta Szczecin odbyło się w dniu 24.11.2015 r. w Sali Sesyjnej Gmachu Urzędu Miasta Szczecin. Rozpoczęło się o godzinie 17.00. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy Miasta Szczecin, przedstawiciele Urzędu Miasta oraz zaproszeni eksperci z dziedziny finansów i sektora publicznego. Obecnych było 45 osób, na listę wpisało się 28. Uwagi i propozycje do projektu budżetu Miasta na rok 2016 można było składać poprzez zabranie głosu w trakcie spotkania oraz drogą elektroniczną lub korespondencyjną.

#### Lista osób obecnych wpisanych na listę:

PRZEDSTAWICIELE URZĘDU MIASTA SZCZECIN:

Prezydent - **Piotr Krzystek**

Zastępca Prezydenta Miasta – **Michał Przepiera**

Skarbnik - **Stanisław Lipiński**

Dyrektor Wydziału Zarządzania Finansami Miasta – **Iwona Bobrek**

Zastępca Dyrektora Wydziału Zarządzania Finansami Miasta – **Klaudia Kacprzyk**

Dyrektor Biura Organizacji Pozarządowych - **Paweł Szczyrski**

Rzecznik Urzędu Miasta Biura Komunikacji Społecznej i Marketingowej – **Łukasz Kolasa**

EKSPERT Z DZIEDZINY FINANSÓW I SEKTORA PUBLICZNEGO:

- 1) prof. dr hab. **Aneta Zelek** - rektor Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu. Wcześniej pracowała na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego. Jako dyrektor Centrum Rozwoju Biznesu była odpowiedzialna za kreowanie usług edukacyjnych i doradczych dla środowiska biznesowego. Pracuje nie tylko jako dydaktyk i trener, ale również jako naukowiec, konsultant i publicysta.

MIESZKAŃCY MIASTA SZCZECIN WPISANI NA LISTĘ

MODERATOR/PROWADZĄCY

**Paweł Szczyrski**

Przedmiotem w/w spotkania było uzyskanie opinii mieszkańców Miasta Szczecin oraz zebranie wniosków na temat budżetu Miasta na rok 2016

Zebranie rozpoczął prowadzący Paweł Szczyrski. Przywitał przybyłych mieszkańców, przedstawicieli organizacji pozarządowych, mediów, zaproszonych ekspertów z dziedziny finansów publicznych oraz gospodarzy spotkania. Omówił jego zasady oraz formę przebiegu. Następnie oddał głos Prezydentowi Miasta.

Prezydent Piotr Krzystek na wstępie podkreślił malejące bezrobocie (poniżej 8 procent) oraz omówił główne założenia budżetu na 2016 rok. Całość zobrazował krótką prezentacją multimedialną, w której zawarł strukturę miejskich dochodów oraz wydatków. Wynika z nich, że Szczecin w przyszłym roku będzie miał mały deficyt. Miasto nie weźmie dużych kredytów, zaś dochody praktycznie zrównają się z wydatkami. Budżet nazwał stabilnym, a niższe kwoty niż w latach ubiegłych wydatkowane na inwestycje spowodują, że przyszłoroczny deficyt powinien utrzymać się na poziomie 7 mln zł. Dla porównania tegoroczny to 247 mln zł.

Zaplanowane na 2016 r. dochody mają wynieść 2,092 mld zł (2,070 mld zł w 2015 r.), a wydatki 2,099 mld zł (w tym roku 2,317 mld zł). W 2016 r. dług Miasta sięgać będzie 1,047 mld zł. W porównaniu z tym rokiem zadłużenie spadnie więc o 18 mln zł. Ponadto Miasto utrzyma nadwyżkę operacyjną na poziomie 13 procent. Wysoka ocena ratingowa (BBB+) Szczecina sprawia, że władze mogłyby sięgać po nowe kredyty na preferencyjnych warunkach, ale 2016 będzie uboższy w inwestycje. Jak zaznaczył Prezydent, te w większości zostaną sfinansowane ze środków budżetowych – nie zewnętrznych.

Największe wpływy Miasto osiągnie z udziałów w podatku PIT i CIT, czyli z podatków od pracujących i zameldowanych w Szczecinie osób fizycznych oraz z podatków od dochodów osiąganych przez szczecińskie firmy. Z PIT i CIT wpływy mają wynieść około 500 mln zł. Wzrosną także przychody z podatków od nieruchomości z uwagi na rozrastającą się bazę mieszkalną oraz handlową. Miejskie finanse powinny zasilić również wpływy z rozliczeń programów unijnych z minionej perspektywy, dotacje na pomoc społeczną, a także pokaźna subwencja oświatowej, nie pokrywająca całości wydatkowanej na ten cel kwoty.

Z kolei struktura kosztów bieżących kształtuje się co do wielkości następująco: oświata 583 mln zł (Miasto dołoży ponad 180 mln do otrzymanej państwowej subwencji), pomoc społeczna (254 mln zł.), transport (250 mln zł) oraz gospodarka komunalna (140 mln

zł). To one stanowią najwyższy koszt, znacznie przekraczając wydatki na kulturę, sport czy administrację.

Następnie Prezydent oddał głos Skarbnikowi Miasta. Stanisław Lipiński pokazał zebranym szczeciński budżet na 2016 rok wydany w formie książkowej, przypominając, że jest do wglądu również w formie elektronicznej. Zazaczył, że zawarty tam plan długookresowy sięga nawet 2023 roku. Ma on współgrać z nową perspektywą unijną, której zamknięcie powinno się wtedy zakończyć, a rozwój Miasta jest ściśle związany ze wsparciem jakie udziela Unia Europejska w tym horyzoncie czasowym.

Skarbnik dodał, że po raz drugi z rzędu nie będą podnoszone stawki z tytułu podatku od nieruchomości, a w związku z deflacją część z nich zostanie nawet obniżona. Podkreślił wysoką pozycję ratingową Szczecina, zmniejszenie łącznego poziomu zadłużenia oraz fakt, że praktycznie sto procent zaciągniętego długu idzie na inwestycje. Zapowiedział, że poziom jego obsługi będzie rósł, ale nadal powinien się kształtować poniżej średniej krajowej ośrodków pokroju Szczecina.

Szczyt programu inwestycyjnego dla Miasta przewidywany jest na 2019 rok z uwagi na rozpoczęcie największych projektów. Prognoza przyjętych środków unijnych w obecnej perspektywie to 1,7 mld złotych. W związku z tym ponad dwa razy tyle trzeba będzie wyłożyć z miejskiej kasy, a dług Szczecina zostanie powiększony. Jednak dzięki wysokiemu ratingowi – będzie to możliwe na preferencyjnych warunkach.

Stanisław Lipiński wskazał również pewne zagrożenia dla budżetu na kolejne lata, związane z podwyższeniem kwoty wolnej od podatku lub ze zwiększeniem zadań zleconych. Jednak nowy rząd jeszcze nie zrealizował tych postulatów i są one na etapie planowania. Część z tych postulatów nazwał słusznymi z punktu widzenia obywateli, jednak jednocześnie wiązać się to będzie z obniżeniem wpływów Miasta.

Po tych wypowiedziach moderator spotkania Paweł Szczyrski zachęcił zebranych mieszkańców do przedstawienia swoich propozycji i postulatów, przypominając jednocześnie, że spotkanie transmitowane jest drogą internetową. Przyjęto podobną zasadę udzielania wypowiedzi jak w latach poprzednich. Po wystąpieniu trzech osób odpowiadać miał Prezydent lub wyznaczony przez niego ekspert.

Jako pierwszy głos zabrał Sebastian Płachecki, mieszkaniec Niebuszewa-Bolinko.

Stwierdził, że cieszy go niski poziom deficytu w przyszłym roku, natomiast czy Miasto nie sfinansowałoby innych niskokosztowych inwestycji, które jakkolwiek znalazły się w budżecie obywatelskim, to jednak nie otrzymały wymaganej aprobaty. Zapytał, czy istnieje możliwość sfinansować ich z innych środków oraz na ile Miasto zabezpiecza się przed kontrahentami, którzy wygrywają przetargi, a potem ich nie realizują zgodnie z planem. Czy są z tego tytułu wyciągane konsekwencje.

Z kolei Łukasz Listwoń z osiedla Drzetowo-Grabowo wskazał kilka konkretnych spraw (m.in. likwidację basenu przeciwpożarowego na Placu Matki Teresy z Kalkuty, przebudowę ul. Grażyny, remont skrzyżowania Firlika-Łady-Dubois, modernizację alejek parkowych czy rozbudowę stacji Roweru Miejskiego). Zastanawiał się również, jak Miasto zamierza sobie poradzić z prognozowaną dziurą budżetową opiewającą na 104 mln złotych spowodowaną podwyższeniem kwoty wolnej od podatku do 8 tys. zł.

Na koniec Andrzej Grodecki, radny osiedla Pomorzany, zasugerował zmianę kolejności remontów pętli tramwajowej Pomorzany kosztem tej na Głębokim z uwagi na znacznie większe natężenie ruchu oraz większą ilość linii kursujących na Pomorzanych. Powątpiewał również w sens inwestowania aż takich pieniędzy w nową filharmonię, gdzie pod hasłem wydatki kulturalne kryje się finansowanie utrzymania obiektu, jego remontów, ochrony, napraw, prac porządkowych, itp. Postulował także o poprawienie jakości i dostępności bezpłatnych porad prawnych (ich siedziby można byłoby umiejscowić w lokalach rad osiedli) oraz zwrócił uwagę na temat sensowności niektórych inwestycji miejskich, vide: wątpliwej urody fryga na Placu Zamenhoffa.

Prezydent Krzystek odniósł się w pierwszej kolejności do sprawy odszkodowań. Stwierdził, że jest to na bieżąco egzekwowane, kilka spraw znajduje się aktualnie w sądzie, a przepisy obligują włodarzy do zawierania umów, które zabezpieczają interes Miasta przed nieuczciwymi przedsiębiorcami. Odnośnie spraw budżetowych, to w praktyce składają się one w 90 procentach z projektów obywatelskich. Większość to są drobne problemy rozwiązywane w dzielnicach: remonty dróg, remonty w szkołach, budowa chodnika, oświetlenia, itp. Projekty, które nie wygrały w ramach Budżetu Obywatelskiego 2016 mogą być realizowane w ramach współpracy z Radami Osiedla, na które środki z roku na rok rosną. Jednak projekty, które nie wygrały w głosowaniu, na pewno nie będą realizowane w ramach przyszłorocznego budżetu obywatelskiego. Natomiast można się zastanowić nad sfinansowaniem części z nich z innych środków.

Odnosnie spraw poruszanych przez Łukasza Listwonia, Prezydent stwierdził, że kilka z wymienionych inwestycji jest ujętych w budżecie Szczecina na kolejne lata, m.in. likwidacja basenu przeciwpożarowego na placu Matki Teresy z Kalkuty zaplanowana jest w 2018 roku czy renowacja alejek parkowych w ramach unijnego projektu. Podsumował, że praktycznie wszystkie miejskie prace nie są jego pomysłami, ale efektem wsłuchiwania się w to co mówią i postulują mieszkańcy.

Co do łatania dziury w budżecie na kwotę 104 mln złotych, wyliczenie nastąpiło na podstawie bieżących danych. Trudno się jednak do tego jednoznacznie odnieść, skoro nie znamy jeszcze ustawy. Poza tym zanim ona wejdzie w życie z pewnością nastąpią rozmowy z rządem, który może zaproponować działania łagodzące skutki, które częściowo zrekompensują straty samorządów, jak choćby trzeci próg podatkowy.

W kwestii pętli tramwajowych, to Prezydent potwierdził obawy przedmówcy, zapewniając, że pętla na Pomorzanach będzie realizowana w pierwszej kolejności, choć z innych środków. Co do darmowej pomocy prawnej, Piotr Krzystek obiecał pewne udoskonalenia. Zapowiedział, że pomoc prawników będzie wkrótce dostępna przez 5 dni w tygodniu przez 8 godzin i będzie realizowana w dwóch punktach - w Urzędzie Miejskim oraz na Prawobrzeżu. Aby plan wdrożyć w życie należy jednak zabezpieczyć go technicznie i administracyjnie.

Odnosnie kosztów związanych z kulturą, Prezydent przyznał, że punkt dotyczący filharmonii jest najwyższą pozycją kosztową, ale jest to jednocześnie największe przedsięwzięcie kulturalne Szczecina. Także wizerunkowe. W mijającym roku obiekt odwiedziło 120 tys osób, co świadczy o jego popularności. Zaś co do wydatków to trudno je inaczej przypisać. W przypadku filharmonii, sprawy remontowe czy porządkowe muszą się zawierać w pozycji „kultura”, choć w skali całkowitych kosztów stanowią tylko ułamek, gdyż te główne generują artyści, poprzez ich honoraria. Prezydent zaznaczył również, że koszty związane z funkcjonowaniem filharmonii udaje się pomniejszyć poprzez przychody z biletów oraz szereg przedsięwzięć komercyjnych (m.in. wynajem powierzchni), których suma w mijającym roku przekroczyła 3 mln złotych.

Co do frygi to miała ona za zadanie uatrakcyjnienia przestrzeni publicznej. Prezydent zdaje sobie sprawę, że ten projekt wzbudził emocje, także te negatywne, natomiast to i tak lepsze niż obojętność mieszkańców. Za przykład posłużył gmach filharmonii, który

początkowo również nie cieszył się dużą popularnością wśród szczecinian.

Kolejny głos w debacie zabrała Anna Zielonka z Rady Osiedla Gumieńce z prośbą o ujęcie remontu ulic: Tynieckiej, Zbójnickiej i Harnasiów. Także o dodatkowe skomunikowanie z centrum, bowiem autobusy linii 53 oraz 60 mają wydłużone trasy i najczęściej są opóźnione o kilkanaście minut, zaś linia tramwajowa nr 10 kursuje zbyt rzadko.

Andrzej Śmieliński z Rady Osiedla Pogodno wnioskował w sprawie montażu systemu monitoringu przy scenie na Placu Pawłowskiego, budowy przejścia dla pieszych przy osiedlu Sadowskiego czy Taczaka (blisko ul. Hubala) oraz podjazdu dla niepełnosprawnych w lokalu tamtejszej rady osiedla. Pytał się również o opłaty stałe w radach osiedla, które jego zdaniem mogłyby być współfinansowane przez Miasto (prąd, czynsz, telefon) oraz o problemie z korzeniami drzew, które wysadzają płyty chodnikowe, utrudniając ruch pieszym.

W podobnym tonie wypowiedziała się Krystyna Naus z Rady Osiedla Łękno. Za przykład podała chodnik przy ul. Wyspiańskiego, gdzie nawierzchnia faluje, a zimą jest wyjątkowo niebezpiecznie.

Prezydent w pierwszej kolejności odniósł się do konkretnej pozycji w budżecie, wg której na nakłady inwestycyjne na Gumieńcach Miasto przeznaczy 8,5 mln zł. Modernizacja wspomnianych ulic obejmie montaż oświetlenia, a kolejne prace będą przeprowadzane w następnych latach. Sprawa opóźnień autobusów linii 60 oraz 53 jest o tyle trudna, że wynika z korków jakie powstają w godzinach szczytu np. na Niebuszewie. Co do częstotliwości kursowania tramwajów linii nr 10 Piotr Krzystek przyobiecał przeanalizowanie wniosku, a być może skorygowanie harmonogramu.

W kwestii finansowania rad osiedli, Prezydent zaznaczył, że na każdą z budżetu Miasta przeznaczonych jest 160 tysięcy złotych, a kwoty te w dodatku co 12 miesięcy rosną. Te środki powinny być przeznaczane na małe inwestycje, w tym na monitoring, którego instalacja może się zamknąć w kilku tysiącach złotych. W sprawie opłat za media, to Miasto bierze je pod uwagę przy konstruowaniu budżetu dla rad osiedlowych. Owszem, w tym jest także czynsz dla Miasta, ale zazwyczaj jest on mniejszy w kontekście opłat za prąd, wodę czy energię elektryczną.

Sprawa drzew na wąskich alejkach chodnikowych na Pogodnie nie jest prosta. Prezydent zaznaczył, że wciąż szuka się nowych rozwiązań wraz z konserwatorem oraz

fachowcami od zieleni miejskiej. Wyciąć drzew nie można, zaś szansy na ułatwienie życia przechodniom upatruje w tworzeniu ciągów pieszo-jezdnych, przynajmniej w miejscach, gdzie nie ma przelotowych ulic. Ponadto na remont dróg i chodników na Pogodnie Miasto przeznaczy do 2023 roku ponad 13 mln złotych, czyli po blisko 2 mln złotych na każdy budżet. W związku z tym ta sytuacja powinna w niedługim czasie się poprawić. Ponadto przez cały czas można zgłaszać projekty w Urzędzie Miejskim, który będzie je rozpatrywał i - być może - te najpilniejsze włączy do budżetu przy okazji nowelizacji.

Głos zabrał również Michał Przepiera, Zastępca Prezydenta Miasta, zapewniając, że przy konstruowaniu budżetu, przy jego programowaniu, decydenci zawsze posiłkują się projektami lub uwagami zgłaszanymi przez mieszkańców czy członków poszczególnych rad osiedli. Monitoruje propozycje, czasami nawet je rozwijając.

Następnie Sebastian Płachecki znowu dopytywał się o zabezpieczenia umów z miejskimi wykonawcami. Z kolei Andrzej Grodecki sugerował w sprawie frygi, by mieszkańcy mieli większy wpływ na to, co powstaje w przestrzeni publicznej. Ponownie zabrał też głos Łukasz Listwoń, powołując się na wypadek przy ul. Stelmacha, by remont tej ulicy ująć w kolejnym budżecie przy okazji przebudowy torowiska. Także Andrzej Śmieliński korzystając z okazji, zapytał się o teren znajdujący się naprzeciwko Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego u zbiegu ul. Korfantego i Mickiewicza oraz jak wygląda sytuacja ściągłości czynszów komunalnych.

Odnosnie dwóch pierwszych spraw, to Prezydent powrócił do argumentów ze swoich wcześniejszych wypowiedzi. Rozszerzył jedynie temat kar umownych dla wykonawców za chociażby niedotrzymanie terminu lub konieczność wstrzymania robót z uwagi na niezinventaryzowane sieci ciepłownicze, jak to się zdarzyło chociażby przy remontach ulic Niepodległości czy Warcisława. Wypadek na ulicy Stelmacha, zdaniem służb badających to zdarzenie i monitorujących natężenie ruchu na szczecińskich drogach, wyniknął z nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, w którym przechodzień został potrącony przez ciężarówkę wychylając się zza stojącego pojazdu. Z kolei sprawa terenu przy ul. Mickiewicza jest świeża. Decyzja sądu o powrocie gruntu do Miasta zapadła w tym miesiącu, zaś teren być może zostanie - jak to było w pierwotnym założeniu - zaadoptowany na przestrzeń rekreacyjną.

Następnie Prezydent odniósł się do ściągłości zadłużenia. Temat nazwał delikatnym,

gdyż dotyczy głównie sfery społecznej. Najbiedniejsza część najemców mieszkań komunalnych nie płaci czynszów, potem naliczane są im karne odsetki, co sprawę dodatkowo pogarsza. Tam gdzie można, Miasto stara się odzyskać środki, ale – zdaniem Piotra Krzystka - jest to wyjątkowo trudne. Tam gdzie można są prowadzone windykacje, sygnały o zaległościach są na bieżąco odnotowywane, lecz trzeba zdać sobie sprawę z tego, że części z tych środków nigdy nie uda się ściągnąć. Z jednej strony trzeba się z tym pogodzić. Z drugiej, polityka mieszkaniowa powinna ewoluować, by Miasto było bardziej efektywne w kwestii egzekwowania zadłużenia.

O głos poproszono również eksperta z dziedziny finansów publicznych, Anetę Zelek. Profesor nauk ekonomicznych zaznaczyła, że recenzuje szczeciński budżet na bazie poprzednich doświadczeń, a także na bazie innych podobnych Szczecinowi miast. Budżet nawała bezpiecznym, ostrożnym i zdrowym. Także inteligentnym i regenerującym finanse miasta, jednocześnie przygotowującym do nowej perspektywy unijnej, w celu zasymilowania środków unijnych poprzez wcześniejsze zabezpieczenie wkładu własnego. Zapowiedziała dość radykalny wzrost obsługi długu w 2016 roku, lecz nadal w ramach bezpiecznego poziomu. Aneta Zelek wskazała też pięć zagrożeń. Trzy z nich zaliczyła do dochodowych: realizację przez rząd postulatu o wyższej kwocie wolnej od podatku, wysokość subwencji oświatowej, która po zapowiadanej reformie szkolnictwa może okazać się za niska gdyż pociągnie za sobą dodatkowe wydatki, podobnie jak dotacje związane z zapowiadaną nową polityką prospołeczną i prorodzinną rządu. Dwa ryzyka po stronie długu to – zdaniem profesor – sprawa kredytów zaciągniętych przez Miasto, które są długookresowe i w części w obcych walutach oraz inflacja, która w najbliższych latach powinna wzrastać.

Na koniec jednak komplementowała założenia budżetowe. Wydatki nazwała niezbędnymi, skrojonymi na miarę, gwarantującymi płynność i trwałość finansów Szczecina.

W odpowiedzi Prezydent Piotr Krzystek stwierdził, że ma świadomość tych ryzyk. Najbliższe kredyty Miasto będzie się starało zaciągać na stałych stopach procentowych, zaś niektóre koszty są wręcz niedoszacowane, jak choćby kurs Euro, który Miasto wyceniło na koniec roku 2016 – w przypadku negatywnego scenariusza - na 4,5 zł. Ten zawyżony szacunek nazwał Prezydent buforem bezpieczeństwa. Ponadto zaznaczył, że budżet żyje, prace nad nim są prowadzone permanentnie, zaś nowelizacja budżetu jest dokonywana praktycznie w każdym roku.



Skarbnik Stanisław Lipiński zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z trudności zadania jakim jest przewidywanie przyszłości. Tym bardziej, że sytuacja polityczna i gospodarcza świata dostarcza nam w ostatnim czasie wielu niespodzianek. Jednak potrzeby społeczeństwa są namacalne. Uliczki, chodniki, komunikacja miejska – to wszystko wymaga nakładów, więc trzeba działać. Nie ma alternatywy. Można prowadzić miasto bez długu, ale i bez inwestycji unijnych. Bez nich byśmy przeprowadzili co najwyżej 15 procent tego co udało nam się dokonać w ostatnim latach. Na tle innych miast jesteśmy zadłużeni mniej. W roku 2016 trzeba natomiast zabezpieczyć środki na kolejną perspektywę.

Na koniec moderator spotkania Paweł Szczyrski podziękował wszystkim zgromadzonym za udział. Następnie zaprosił na kolejne zebranie w sprawie budżetu na 28 grudnia 2015 r.